

W Wielki Wtorek lepiej unikać rozliczeń i płatności...

Data publikacji: 12.04.2022 9:26

Dziś Wielki Wtorek. Zgodnie z dawną tradycją Śląska Cieszyńskiego tego dnia należy nie tylko intensywnie pościć i się modlić, ale również wystrzegać kontaktu z pieniędzmi.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

W Wielki Wtorek dawni mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego wciąż pościli i się modlili – te nakazy utrzymywały się aż do końca Wielkiego Tygodnia. To jednak nie wszystkie. Dawniej wierzono, że tego dnia lepiej trzymać się z daleka od pieniędzy – ***W Wielki Wtorek wystrzegano się jakiegokolwiek kontaktu z pieniędzmi. Istniał przesąd, że znalezienie chociażby najmniejszego pieniążka (grosza) przyniesie znalazcy nieszczęście, obawiano się, że człowiek może być skuszony przez czechmóna (szatana) i popełnić jakiś haniebny czyn, tak jak Judasz-*** wyjaśnia miłośnik historii i tradycji regionu Czesław Stuchlik.

Obecnie tradycja ta odeszła w zapomnienie – trudno z resztą się dziwić. O ile dawniej korzystano z pieniędzy rzadziej (lud był nie tylko ubogi, ale również wiele spraw załatwiano bezgotówkowo – kwitł handel wymienny, a ludzie praktykowali zasadę „przysługa za przysługę”), to dziś trudno nam sobie wyobrazić wystrzeganie się kontaktu z pieniędzmi. Przedświąteczne zakupy, tankowanie na stacjach, opłaty – to wszystko było obce naszym przodkom, którzy na stołach kładli to, co sami wyhodowali, a podróżowali co najwyżej wozem zaprzęgniętym w konia.